



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED



5-ty dzień bez przerwy trwa bombardowanie Japonii

Gród pocisków spada na Japonię

Postępy alianckie na Borneo

WASZYNGTON. — Samoloty bombowe angloamerykańskiej floty powietrznej odnalazły w czasie jednego ze swych lotów bojowych ciężkie jednostki japońskiej marynarki wojennej. Utrzymały się one w zatoce Yoko-Suki. Okręty japońskie były zupełnie niewidoczne od czasu wielkiej bitwy koło Filipin w październiku roku ub.

Bombardowanie wysp macierzystych Japonii z morza i z powietrza trwa bez przerwy już 5-ty dzień. Kwatery Główna admirała Nimitza donosi, że krążownik i kontrtorpedowce floty amerykańskiej ostrzeliwały dotychczas tereny na północ od Tokio, przetrzuciły swój ogień i w ciągu dnia wczorajszego zasypały gradem pocisków obiekty, na południe od stolicy Japonii. — Na główną wyspę japońską Honshu dokonane są bezustanne ataki ciężkich bombardowców, atakujących faleami.

Wyspa Kiu-Siu była celem ataków bombowych 300 samolotów, startujących z Okinawy. W bombardowaniu tym po raz pierwszy brały udział dwyjony lotnicze, przetrzuciły na tutejszy front z Europy.

Dowódca brytyjskich sił lotniczych na Dalekim Wschodzie oświadczył, że do akcji wprowadzone będą brytyjskie nadbombowce typu „Lincoln” i „Lancaster”, które będą brać udział w operacjach przeciw Japonii.

Silne eskadry lotnicze alianckie atakowały w dniu wczorajszym Formozę, pozycje japońskie wzdłuż wybrzeży Chin oraz na terenie Indii Holenderskiej. Obrony przeciwlotniczej ze strony japońskiej prawie nie było.

Na północnym Borneo wojska australijskie, wspierane ogniem dział okrętowych, posunęły się daleko w głąb lądu.

W Borneo dokonano ataków na wojska japońskie, stoczone w luku rzeki Si-Tang, na północny wschód od Raogouan.

LONDYN (BBC). — Atak połączonej floty amerykańskiej i angielskiej pod dowództwem admirała Halseya na macierzyste wyspy japońskie trwa nadal. W akcji biorą udział samoloty wszystkich typów oraz dwa wielkie pancerniki: amerykański „Iowa” i angielski „King Georg V”. Wskutek ataków z morza zniszczone zostały zakłady elektryczne, fabryki motorów Diesla i fabryki samolotów w miejscowości Hita-

ki, na północny wschód od Tokio oraz zakłady przemysłowe Citaczi.

Prócz tego samoloty amerykańskie, startujące z Okinawy, bombardowały wyspy Kiu-Siu i Formozę.

We wszystkich tych akcjach wojska alianckie napotykały ją zupełnie nikły opór Japończyków.

Na wyspie Borneo trwają dalsze postępy wojsk australijskich.

Chińczycy znajdują się już na przedmieściach Kweilin.

JAPONIA GROZI NOWĄ BRONIA

NOWY JORK, (Polpress). — Jak donosi prasa amerykańska szef i rzecznik japo-

skiego ministerstwa marynarki w sprawozdaniu z działań floty morskiej u wybrzeży japońskich wysp macierzystych zapowiedział, że Japończycy konstruują nową tajemną broń do walki z lotniskowcami.

SETKI STATKÓW JAPONSKICH IDĄ NA DNO

NOWY JORK. — W ciągu ostatnich dni na wodach Japonii zatopiono przeszło 140 małych okrętów wojennych i ścigaczy nieprzyjacielskich, ogólnej wyporności 71.000 ton oraz 234 statki transportowe o wyporności 88.000 ton.

Prasa brytyjska

o aktualnych zagadnieniach

LONDYN (Polpress). — Prasa angielska poświęca swe artykuły wstępne ważnym wydarzeniom, rozgrywanym się na Dalekim Wschodzie oraz problemom, związanym z konferencją w Poczdamie.

„Daily Telegraph” pisze o 14-tej armii, która weszła w zwycięstwa w Burmie. Składa się ona z oddziałów hinduskich i brała udział w ciężkich walkach pod Rangunem. Dowódca jej, generał Slim, oświadczył, że koniec wojny na Dalekim Wschodzie nie jest bliski. Wedle jego obliczeń, zginęło dotychczas 2 miliony Japończyków.

Ten sam dziennik zamieszcza komentarz do barad, jakie odbywają się między przedstawicielami trzech armii okupacyjnych w Berlinie.

Korespondent „Daily Telegraph” stwierdza, że wszystkie rozbieżności okazały się powierzchowne. Władze radzieckie prowadzą ścisłą linię podziału między Hitlerowcami a narodem niemieckim. Wszystkim jednak przyświeca jeden wspólny cel: wyczerpanie wszelkich śladów faszyzmu.

„News Chronicle” omawia zagadnienia poruszone przez nac. dyrektora UNRBY Lehmana. Dziennik stwierdza, że wszystkie kraje europejskie, z wyjątkiem Rumunii i Węgier, muszą otrzymać pomoc żywnościową, w przeciwnym wypadku grozi im głód.

„Yorkshire Post”, nawijając do tego samego tematu, wyraża przypuszczenie, że Europa posiada dość dużo zapasów, lecz brak jej środków transportu oraz specja-

listów, którzy by się zajęli wykorzystaniem bogactw naturalnych Europy. Życie gospodarcze Europy jest bowiem zdezorganizowane, a ludność jej nie może czekać na uporządkowanie stosunków. Główną bolączką krajów bałkańskich jest brak transportu i źle drogi. Dyrektor UNRBY postanowił przelać do tych krajów 6.000 samochodów ciężarowych.

Polityka zagraniczna Z S R R.

MOSKWA. (Polpress). — „Prawda” zamieszcza artykuł poświęcony radzieckiej polityce zagranicznej. Autor artykułu przy pomina, że rząd radziecki bezpośrednio po swym powstaniu wyzwał się zaborczych tendencji carskich, zanulował traktaty o partii na przemocy i daży do tego, aby ułożyć swe stosunki z innymi państwami na zasadzie poszanowania ich równości i suwerenności. Wychodząc z tego założenia rząd radziecki przekreślił umowę zawartą przez rząd carski z Iranem i traktatem z 26 lutego 1921 r. ułożył swe stosunki z Iranem na zasadzie równości. Dnia 21 maja 1920 r. rząd radziecki złożył podobną deklarację wobec Afganistanu. Dnia 21 maja 1924 r. rząd radziecki przekreślił wszystkie umowy z Chinami przez układ, który zawiera uznanie Chin jako pełnoprawnego państwa. Był to pierwszy w dziejach układ Chin z europejskim państwem, oparty na zasadzie równości.

PRZEMÓWIENIE GEN. FRANCO DO FALANGISTÓW

LONDYN (BBC). — W dniu wczorajszym generał Franco wygłosił przemówienie do oddziałów Falangi, w którym podkreślił, że Falanga może być zniszczona tylko przez silną, autorytatywną, opartą na tradycji, monarchię. Całe przemówienie gen. Franco traktowało właściwie sprawę uregulowania następstwa po Falandze, jednakże o zmianach w samej Falandze gen. Franco nie wspominał ani słowa.

WATYKAN UZNAŁ RZĄD CZESKI

LONDYN (BBC). — Jak donosi radio praskie, Watykan uznał nowy rząd czeski prezydenta Benesza.

DEMENTI CZESKIE W SPRAWIE FRANKA

PRAGA (Polpress). — Czechosłowackie ministerstwo spraw wewnętrznych dementuje wiadomość, jakoby były prefektor Czech i Moraw Frank został wydany władzom czeskosłowackim.

CZESKI KONSUL GENERALNY W HOLANDII ARESZTOWANY

LONDYN (BBC). — Znany fabrykant czeski Kores, który był konsulem generalnym w Holandii, został aresztowany przez policję holenderską.

SCHUSCHNIGG PRZYJĘTY PRZEZ PAPIEŻA

LONDYN (BBC). — Według doniesienia radia paryskiego były premier austriacki Schuschnigg przyjęty został w dniu wczorajszym na prywatnej audiencji przez Papię.

Związek Radziecki daży stale do nawiązania normalnych stosunków dyplomatycznych z różnymi państwami. Dla ochrony po koju zawiera radziecki pakt niesiegracji. W roku 1935 podpisano układ niesiegracji z Francją i Czechosłowacją, a w roku 1936 z Mongolską Republiką Ludową. Gdy w roku 1936 państwa faszystowskie, przygotowały się do agresji, rozpoczęły manewry na terytorium Hiszpanii. Związek Radziecki domagał się uporządkowania sprawy hiszpańskiej. Rząd radziecki przewidział również fatalne następstwa Mo nachium i wystąpił z wnioskiem o przyjęcie zasady zbiorowego bezpieczeństwa.

Dalszy rozwój wypadków wykazał w całej pełni słuszność poglądów radzieckich na najważniejsze zagadnienia polityki międzynarodowej. Obecnie stwierdza autor artykułu — Związek Radziecki kontynuując w dalszym ciągu politykę pokoju na zasadzie współpracy z wielkimi mocarstwami.

PRAWDOPODOBNE ZWYCIĘSTWO SOCJALISTÓW W SZKOCJI

LONDYN (Polpress). — Komentarz dziennika „Daily Herald” przypuszcza, że Labour Party otrzymała większość mandatów w Szkocji i Lancashire. Rejony te podzielone są na 141 okręgów wyborczych. Podczas ostatnich wyborów Labour Party zdobyła tu 40 mandatów.

„Daily Herald” przypuszcza również, że socjaliści otrzymają większość w samym Londynie oraz w Yorkshire, Wells, Staffordshire i innych rejonach.

STRAJKI W ANGLII

LONDYN. (Polpress). — Dziennik „Yorkshire Post” donosi, że w miastach Grimsby i Immingham zastrajkowali robotnicy doków okrętowych. Powodem strajku jest żądanie podwyżki płac. Pracodawcy domaga się się powrotu robotników do pracy przed rozpoczęciem pertraktacji.

HOLENDERSKA KS. JULIANNA WRACA DO EUROPY

LONDYN (BBC). — Holenderska księżna Julianna wraz z trzema swoimi córkami wraca po długim pobycie w Nowym Jorku do stolicy Holandii.

DYMISJA MEKSYKAŃSKIEGO MINISTRA SPRAW ZAGR.

NOWY JORK. (Polpress). — Agencja Reutersa donosi, że meksykański minister spraw zagranicznych Padilla podał się do dymisji. Dymisja została przyjęta przez prezydenta republiki.

Drugie spotkanie Wielkiej Trójki

Tylko komunikaty oficjalne będą informowały o konferencji Trzech

LONDYN (BBC). — W związku z odbywającą się w Poczdamie konferencją „Wielkiej Trójki” korespondenci prasowi donoszą, że na życzenie prezydenta Trumana będą wydawane krótkie treściwe komunikaty oficjalne, jednakże i wiadomości, które korespondenci zdobędą na marginesie, będą przechodziły przez cenzurę.

Komentatorzy radiowi twierdzą, że konferencja może potrwać około 2-3 tygodni, gdyż w towarzystwie Trumana, Stalina i Churchilla znajdują się rzeczoznawcy wszystkich mocarstw, by dyskusjonować problemy.

De chwili spotkania w Poczdamie prezydent Truman i Churchill nie znali się osobiście.

Po przyjeździe do Berlina prezydent Truman odbył 2-godzinną przejażdżkę samochodem po mieście i oglądał strasliwe zniszczenia. Na widok ten prezydent Truman powiedział, że jest to sprawa dwóch krajów, ale niemy sami ścigaliśmy na siebie tak wielkie nieszczęście, gdyż dali się porwać jednemu szalonemu człowiekowi.

Następnie prezydent Truman odbył przegląd 2-ech amerykańskich pancernych dywizji. Gdy Truman przybył do śródmieścia, które znajduje się pod okupacją sowiecką, powitany został przez dwóch generałów sowieckich. Oczywiście w strefie sowieckiej widnieją te same gruzy i zniszczenia.

O osobie prezydenta Trumana pisze jeszcze „Saint Louis Dispatch”: Wiara i zaufanie narodu amerykańskiego wzrosły jeszcze w stosunku do prezydenta Trumana od chwili, gdy oświadczył, że nie zamierza zawierać żadnych tajnych układów i po powrocie do Waszyngtonu złoży narodowi wyczerpujące sprawozdanie ze swojej misji.

BERLIN. — Generalissimus Stalin, prezydent Truman i premier Churchill przeprowadzili w dniu wczorajszym po południu drugą rozmowę. Komunikat oficjalny w tej sprawie nie został wydany. Pomimo tego jednak odnosi się wrażenie, że rozmowy toczą się w przyjaznej i pełnej zrozumienia atmosferze.

Z Poczdamu donoszą, że inni członkowie delegacji, biorących udział w konferencji poczdamskiej, przeprowadzili również rozmowy. Świadczy to o tym, że obrady postępują według planu.

LONDYN. — Agencja Reutersa donosi, że prezydent Truman był w dniu wczorajszym podejmowany obiadem przez prem. Churchilla. Na obiedzie obecni byli również Sekretarz Stanu Byrnes oraz minister A. Eden.

Po południu prezydent Truman i sekretarz Byrnes odwiedzili generalissimusa Stalina. Przy spotkaniu obecni również byli komisarz Molotow i ambasador radziecki w Waszyngtonie Gromyko.

LONDYN. — Renter donosi, że ministrowie spraw zagranicznych trzech głównych mocarstw odbyli pierwsze nieoficjalne rozmowy.

BERLIN. — Szefowie sztabów głównych mocarstw odebrali defiladę wojsk amerykańskich, maszerujących na autostradzie łączącej Poczdam z Berlinem.

Prezydent Truman odwiedzi Norwegię

LONDYN (Polpress). — Agencja Reuters donosi, że w czasie pobytu w Europie prezydent Truman, po spotkaniu „Wielkiej Trójki“, uda się do kilku stolic europejskich i zatrzyma się również w Oslo, gdzie będzie gościem króla norweskiego.

Norweska agencja prasowa podkreśla, że wiadomość o projektowanej wizycie prezydenta została przyjęta z radością przez naród norweski i stwierdza, że jest to oznaką nawiązującej się współpracy międzynarodowej pomiędzy wielkimi mocarstwami a małymi państwami, której znany zwolennikiem jest prezydent Truman.

WŁOCHY PROSZĄ O UZNANIE ZA PAŃSTWO SOJUSZNICZE

LONDYN, B. B. C. — Korzystając ze spotkania „Wielkiej Trójki“ w Berlinie premier włoski Ferruccio Parri zwrócił się do rządów 3-ech mocarstw z prośbą o uznanie Włoch za państwo sojusznicze.

ZAMIEJSKI W HAMBURGU

LONDYN (Polpress). — Prasa angielska donosi, że w Hamburgu doszło do starcia między Niemcami, a robotnikami cudzoziemskimi. Jest kilku zabitych i wielu rannych. Godzina policyjna została przez władze brytyjskie przesunięta na godzinę 19.

REJESTRACJA HITLEROWCÓW W AMERYKAŃSKIEJ STREFIE OKUPACYJNEJ

LONDYN (BBC). — Amerykańskie władze okupacyjne przystępują w bieżącym tygodniu do zbierania odcisków daktyloskopijnych wszystkich Niemców, związanych z partią hitlerowską. Rejestracja obejmie około 3 miliony Niemców.

SĘDZIOWIE NIEMIECCY W WIRTEMBERGII

LONDYN (BBC). — Na terenie Wirtembergii, pozostającej w amerykańskiej strefie okupacyjnej, zaprzysiężonych będzie 40-tu niemieckich sędziów, którzy w najbliższym czasie obejmą urzędowanie.

ARESTOWANIE HITLEROWCÓW W WIEDNIU

WIEDEN (Polpress). — Radio wiedeńskie donosi, że policja austriacka przeprowadziła masowe aresztowania wśród fałszywych. Przyrzeczono kilkadziesiąt osób, podejrzanych o działalność podziemną.

ZŁAGODZENIE PRZEPISÓW OKUPACYJNYCH W AUSTRII

LONDYN, B. B. C. — Zgodnie z zapowiedzią, że Austria ma być wolnym państwem general Clark złagodził przepisy okupacyjne. Jednakże cenzura wśród elementów hitlerowskich trwa nadal. Dotychczas aresztowano 2 tysiące hitlerowców, między innymi Arnolda Klasko — S. A. Brigadkomandanta, który dotychczas przebywał w ukryciu.

PUŁKOWNIK NIEMIECKI KURT VON GRAM WARIATEM

LONDYN (BBC). — Jak donosi radio Linz, niemiecki pułkownik Kurt von Gram postawiony został w stan oskarżenia za zamordowanie amerykańskiego żołnierza i bezprawne posiadanie broni. W wyniku przeprowadzonego dochodzenia i rozprawy pułkownik von Gram uznany został za choroego umysłowo i skierowany do domu wariatów.

FASZYJNY W GRECJI SPISKUJĄ MOSKWA, (Polpress).

— Agencja Tass donosi, że przywódca greckiej partii komunistycznej Zachariades został postawiony w stan oskarżenia za to, że rozpowszechniał wiadomości o spisku monarchistyczno-faszystowskim.

W związku z tym, ogłosił Zachariades oświadczenie, w którym czytamy: „Sad grecki pociągnął mnie do odpowiedzialności, ale jako oskarżonego. Jednakże wobec narodu greckiego występuję jako oskarżyciel regimu, panującego w Grecji. O działalności organizacji wojskowej w Grecji wie każdy z wyjątkiem sądy greckiego“.

W dalszym ciągu swego oświadczenia przytacza Zachariades szereg faktów, które demaskują działalność monarchistyczno-faszystowskich związków.

ARGENTYNA WYDA NIEMIECKĄ ŁÓDZ PODWODNĄ

LONDYN (BBC). — Rząd argentyński postanowił wydać władzom anglo-amerykańskim niemiecką łódź podwodną U 85, internowaną w czasie trwania wojny w Argentynie.

NOWY MARSZAŁEK ZWIĄZKU RADZIECKIEGO

MOSEWA, (Polpress). — Ogłoszone stanowienie Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, na podstawie którego Komisarz Łódzki spraw wewnętrznych L. P. Beria otrzymał godność marszałka Związku Radzieckiego.

Z podróży na Dolny Śląsk

W ślad za chłopem z Naprawy...

Jedziemy na Śląsk... Im bliżej Pradnika, powstają M. zajął parę Aszternędęj wuj wzdłuż szosy pełno śpichrzy, czekających na nowy plon. Mniejsze tu zniszczenia, jak gdzie indziej, gleba dobra, urodzajna. — W ogrodach kwitnące jasminy, krzaki pnących róż, na polach osadnicy przy pracy, na pastwiskach zaś dzieci wiejskie, dogadujące pasące się rodziny. A w oddali, w promieniach zachodzącego słońca, odzyna się ostro pasmo gór suudeckich.

Tu właśnie, o parę kilometrów od Pradnika, osiedlił się chłop naprawski tu właśnie, w tej uroczej, przepięknej ząpaciem kwiatów, pół i siana nieścisłości osiadł pierwszy pionier-chłop z myślenickiego i tu właśnie, w tej wiosce, nazwanej Nowa Naprawa, żyje na nowych gospodarstwach tysiące ludzi, których nadsza, głód i brak ziemi zmusił do szukania dla siebie nowych terenów na zachodzie, w tej krainie „mlekiem i miodem płynącej“. — Mają oni bogate obciążenia gospodarskie i białe, kryte czerwona dachówka domki mieszkalne. I żyją zgodnie — szesześliwi, że nareszcie skończyła się ich bieda, kłopoty, zmartwienia. Sprawdzili tu za sobą wszystko — swój skromny dobytek i kozy, kury, gęsi. Bez żalu też opuszczali swoją rodziną wieś, wiedząc, że nie ona im nie dała, oprócz leża...

Jadą co tydzień transporty do Nowej

Naprawy, transporty, wyładowane mężczyznami, kobietami i dziećmi, jadą z Naprawy, myślenickiego i okolicznych, podgórkich wsi. I jechać będą tak długo, do kiedy nie opróżnia się wioski, które im chleba dać nie mogły.

Dziś w Nowej Naprawie tętni życie, rozlega się szczyry, beztroski śmiech i wroca pionierska. Zakłada się sklepy, spółdzielnie, organizuje Samopomoc Chłopską, świetlice, czytelnie, buduje hotel dla przyjezdnych. A wszystko to robi się dlatego, aby już-chłop naprawski nie zasnął biedą, — Sami tajemniczo las, w którym ukrywa się jeszcze partyzanci niemieccy, lecz czujna straż złożona z chłopów, nie zasypia, pilnując w dzień i w nocy mienia swych mieszkańców.

Nowa Naprawa — to symbol, to dowód, że upór i energia może zdziałać dużo, łamiąc wszystkie przeszkody. I jeśli widzimy szosy przepelnione ludźmi, zdążającymi na zachód, jeśli puste dotychczas gospodarstwa zapewniają się osadnikami, to śmiało rzec można, że zdziałał to chłop naprawski, który nie oglądając się na pomoc, sam, własnymi siłami, dopiął swego, pierwszy przemierzając ścieżki, wiedące na zachód, na nowe, odwieczne polskie ziemie.

Daleko za nami pozostał Pradnik, z jego uroczym, mało zniszczonym miastem, w

którym mieszkają jeszcze niemiecy. Mnie chęta samochod, zbliżając nas z każdą minutą, godzina do celu. Mijamy miasta i wioski, ludzi i tabory mknąc szybko, aby jak najprędzej znaleźć się u celu — w powiecie gródkowskim, gdzie o parę zaledwie kilometrów od Odmuchowa, w gminie zbiornicy Maritwa, ma wkrótce w 8-ciu niezniszczonych działaniach wojennymi wioskach osiedlić się 20.000 chłopów z powiatu mieleckiego. Bo i w mieleckim, jak i w myślenickim, chłop polski cierpił biedę. — „Ewakuowani z pasa przyfrontowego tular się, miesiącami po wioskach, śpiąc w lasiankach, obrach, pod gołym niebem. A kiedy wreszcie niemiecy wycofali się, powrócił do siebie, lecz zastał pola zaminiowane, domy spalone; inwentarz rozkradzony. Nie pozostało mu więc nic innego, jak tylko przenieść się w inne strony, tam, gdzie w blaskach wschodzącego słońca faluje złota pszenica — na zachód“.

I oto z gmin najbardziej zniszczonych wojną — Czermińska, Wadowie i Radomyśla, Borowie, Mielca wsi i Podleszan, zaczęli się masowo zapisywać ludzie na wyjazd. „A potem urządzono, aby na Śląsk Opolski wyjechała delegacja, celem znalezienia dla nich odpowiednich terenów na przesiedlenie“.

Lieżna to była delegacja, której porucznikiem badanie możliwości osiedleńców na Śląsku. Wyjechali więc delegaci chłopscy i starosta mielecki, prezes Samopomocy Chłopskiej i przemysłowcy, kupcy i nauczyciele. Przemierzali oni cały Śląsk Opolski, aż wreszcie znaleźli — Gródków, miasto „kwitnących wiśni“, powiat niezniszczony, bogaty, zaopatrzony w żywy i martwy inwentarz, i dziesiątki tysięcy maszyn rolniczych, i młyny, gorzelnie, cegielnie, tartaki. Długo bawiła delegacja na Śląsku, a kiedy wreszcie po 10-dniowej podróży wróciła do Mielca, opowiedziała, co widziała...

Szukają się do wyjazdu ludzie, pakują gorączkowo swój skromny dobytek, bryleby przedzielić wyjechać do tej ziemi obiecanej.

I idą się chłop mielecki, że już wkrótce, że może już za tydzień wyruszy na zachód — na Śląsk Opolski, gdzie czeka na niego dobra, uprawna ziemia, bogata obciążenia gospodarskie i lany falujące zboża. Bo powiat gródkowski — to jedna z najpiękniejszych miejscowości na Śląsku, powiat najmniejszy może zniszczonej, powiat, w którym nie tylko chłop mielecki, ale również kupiec, nauczyciel i urzędnik będzie mógł żyć dostatnio, a nie tak, jak dotychczas — w nędzy i głodzie.

To nie, że mieszkają tu jeszcze niemiecy, że szkoły, kościoły są nieczynne, fabryki wymarłe, w sklepach porozamykane. Za tydzień, dwa najdalej jędzicie do tego powiatu tysiące, dziesiątki tysięcy ludzi-pionierów, którzy zwrócili te strony, każąc Niemcom iść tam, skąd przyszli...

A wtedy zabrzmi znów zgodnym akordem melodia pracy, pracy dla państwa, społeczeństwa, siebie. I zadźwięczą kosy, żądniwa kominy, rozkwitnie przemysł, handel, rzemiosło, a w murach szkolnych rozlegnie się potężna pieśń, śpiewana przez dziesiątki tysięcy: „Nie rzucim ziemi skąd nasz ród, nie damy porzucić mowy, polski my naród, polski lud, królewski szczerp niastowili...“

Tadeusz Ostowski.

Szwecja oddaje polskie okręty

LONDYN (BBC). — W dniu dzisiejszym przedstawiciele Rządu Polskiego przejmują w Szwecji 3 okręty handlowe, które internowane były w Szwecji od 1939 roku.

POMNIK KRÓLA JAGIELŁY W NOWYM JORKU

WASZYNGTON. — W dniu święta Grunwaldu odsłonięto w jednym z parków w Nowym Jorku pomnik króla Jagiełły. W uroczystości wzięły udział niezliczone rzesze ludności.

SPIS PRZEMYSŁOWY W POLSCE

WARSZAWA, (Polpress). — W okresie między 15, a 30 lipca r. b. na terenie całego państwa przeprowadzony zostanie przez Główny Urząd Statystyczny spis zakładów przemysłowych, który obejmie wszystkie zakłady przemysłowe i górnicze zarówno czynne jak i nieczynne bez względu na liczbę zatrudnionych w nich pracowników, oraz wszystkie zakłady rzemieślnicze, zatrudniające łącznie z właścicielami i członkami jego rodziny szczeru! więcej pracowników. Wyniki spisu przemysłowego przeznaczone są dla celów statystycznych i będą służyły za podstawę dla budowania planów gospodarczych państwa.

ŚWIATOWY ZJAZD SKAUTÓW OBDZIE SIĘ W ROKU 1947

LONDYN (Polpress). — Zarząd Główny Światowego Związku Skautów donosi, że światowy zjazd skautów odbędzie się latem roku 1947 we Francji.

Oświadczenie brytyjskiego ministerstwa spraw zagr.

LONDYN (BBC). — Brytyjskie ministerstwo spraw zagranicznych wydało w dniu wczorajszym oświadczenie w sprawie rzekomego zawarcia tajnego układu z rządem marszałka Pétaina. Ministerstwo twierdzi, że książka specjalnego wysłannika marszałka Pétaina do Anglii, który w Londynie przebywał w roku 1940 w mieszkaniu państwa, Louis Rougeta, opublikowana obecnie w Kanadzie, zawiera cały szereg wiadomości fałszywych lub przekręconych. W ten sposób powstaje nieścisła ocena rządu na temat tajnego układu z rządem francuskim.

Jak donosi radio paryskie enuncjacja rządu brytyjskiego wykorzystana będzie w toku przewodu sądowego w procesie marszałka Pétaina.

„Daily Express“, organ konserwatystów, zamieszcza artykuł wstępujący, poświęcony stosunkom radziecko-angielsko-amerykańskim. Dziennik stwierdza, że przy ocenie tych stosunków ulegało się często sugestii propagandy hitlerowskiej. W najbardziej drażliwych sprawach osiągało się zgodnie

porozumienie, co świadczy o stałości przyjaźni ZSRR z Anglią i Stanami Zjednocz. „Times“ omawia perspektywy wojny z Japonią. Dziennik dochodzi do wniosku, że szybkie zakończenie wojny jest w dużym stopniu zależne od konsolidacji wewnętrznej Chin. Od tego bowiem zależy udział Chin w wojnie.

KONFERENCJA W SIMLA NIE UDAŁA SIĘ

LONDYN. — Agencja Reutersa donosi, że wiekról Wawell wyjechał z Simli do Now-Delhi. Również inni uczestnicy narad opuścili Simlę. Dziennik „Hindustan Times“, redagowany przez syna Gandhiego, zamieszcza artykuł, w którym zarzuca wiekrólowi winę za nieudanie się konferencji w Simli.

„Jak wiadomo, konferencja nie udała się wskutek nieustępliwości stanowiska przywódcy muzułmanów. Dziennik „Hindustan Times“ stwierdza, że wiekról powinien był kontynuować narady bez udziału przywódcy, o ile uważał jego stanowisko za niesłuszne.

Rumunia przychodzi z pomocą Warszawie

Komisja Centralna Związku Zawodowego w Polsce i Rada miasta stołecznego Warszawy otrzymała od rumuńskiej centrali ruchu zawodowego Federacji Generala A Mancii Din Romania w Bukareszcie pismo, którym organizacja zawodowa Rumunii zapowiadają rozpoczęcie szerokiej kampanii na rzecz materialnej pomocy w akcji wzywającej Warszawy z gruzów.

Bohaterska walka narodu polskiego — czytamy w nadesłanym piśmie — przeciwko najeźdźcy faszystowskiemu, wytrwałność polskiej klasy robotniczej na ciężkiej drodze walki o demokrację Waszego kraju były i są śledzone z całą sympatią przez klasę robotniczą rumuńską.

Rozpoczniemy, gdy wewnętrzne warunki na to pozwolą, szeroką kampanię w celu demontażu w odbudowie Warszawy, a tymczasem wysyłamy Wam jako pomoc symboliczną naszej międzynarodowej solidarności robotniczej 4 wagony drzewa, aby w ten sposób od samego początku odbudowy Warszawy i klasa robotnicza rumuńska mogła brać udział w tym dziele.

Wyrażamy Wam nasze gorące pragnienie nawiązania jaknajbliższego stałego kontaktu z ruchem zawodowym polskim.

W dalszym ciągu pisma Centrala Ruchu Zawodowego w Rumunii podaje, że Federacja Generala A Mancii Din Romania oparta na zasadach jedności klasy robotniczej, obejmuje dziś przeszło milion zorganizowanych pracowników i reprezentuje potężną siłę, na której opiera się Rząd Jedności Demokratycznej.

Klasa robotnicza rumuńska stała w pierwszym szeregu w walce o obalenie rządu reakcyjnego, podobnie jak w walce o realizację reformy agrarnej i prowadzenie wiodącej kampanii siewnej, kładąc podstawy porozumienia pomiędzy robotnikami, a wieśniakami.

Klasa robotnicza Rumunii stała w pierwszym szeregu walki o organizację pokoju między narodami, zdobywając przede wszystkim przez niedoścignione bohaterstwo sław niej Armii Czerwonej.

Komisja Centralna Związków Zawodowych w Polsce złożyła drogą radiową serdeczne podziękowanie za okazaną pomoc w odbudowie Warszawy wyrażając nadzieję, że zacieśnienie więzów między polską i rumuńską klasą robotniczą wzmacni fundamenty światowego pokoju.

Zapisy do Politechniki Łódzkiej w roku akademickim 1945-46

ŁÓDZ. — Od dnia 16 lipca r. b. do dnia 1 września r. b. Sekretariat Politechniki Łódzkiej przyjmuje zapisy na 1-szy rok studiów na Wydział Chemiczny, Elektryczny i Mechaniczny. Do podania na imię Rektora Politechniki Łódzkiej trzeba dołączyć:

- 1) metrykę urodzenia lub wyciąg z ksiąg metrycznych,
 - 2) dowód ukończenia wykształcenia średniego,
 - 3) krótki życiorys własnoręcznie napisany,
 - 4) 8-dienkowe fotografie własnoręcznie podpisane na stronie lewej.
- Kandydaci, nie posiadający wymaganego

do wstąpienia na Politechnikę wykształcenia średniego, mogą się zapisywać na kurs wstępną. Zawiadzenia uprawniające do zapisów na kurs wstępny wydają Komisje Kwalifikacyjno-Weryfikacyjne przy Kuratorach.

W razie jeżeli liezba zgłoszeń kandydatów przekroczy liezbę przewidzianą miejsce, odbędzie się egzamin konkursowy, co do którego nastąpi osobne ogłoszenie. Równocześnie odbywa się rejestracja dawnych studentów Politechniki Warszawskiej i Łwowskiej, pragnących kontynuować przynawie wojną studia. Sekretariat Politechniki jest czynny od godziny 10-ej do 13-ej — Łódź, Plac Zwycięstwa Nr. 2.

KRONIKA

Obywatele!

Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza w Czeszowie opiekuje się rodzinami poborowych, chorymi i rannymi żołnierzami WP, świętami żołnierskimi i ściśle współpracuje z Armią Polską. Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza zwraca się z apelem do całego społeczeństwa o dopomożenie w tej akcji przez ofiary, zarówno w gotówce, naturze, książkach i materiałach piśmiennych, oraz wzywając wszystkich do zapisywania się na członków Towarzystwa.

Ofiary i zapisy przyjmuje Sekretariat Towarzystwa, II Aleja 33, m. 2, I piętro, w godzinach urzędowania od 10 - 13-ej.

Z „Tygodnia prasy“

Za wydatną pomoc w organizowaniu „Tygodnia Prasy“ Pow. Oddz. Inj. i Prosz. składa podziękowanie Powiatowej Komendzie Milicji Obywatelskiej (Wydz. Politycz.) w Czeszowie.

Zebrań organizacyjnych TUR.

Komitet Miejski Organizacji Młodzieży TUR, podaje do wiadomości swych członków i członkiń, że w dniu 20 lipca o godz. 17.30 w lokalu własnym TUR, odbędzie się zebranie organizacyjne.

Obecność wszystkich pod rygorem organizacyjnym obowiązkowa.

Zapisy do gimn. i liceum

„Nauka i Praca“

Prywatne Gimnazjum i Liceum St. „Nauka i Praca“ Słazimca 10, przyjmuje zapisy do Gimnazjum, Liceum, Szkoły Powszechnej oraz Przedszkola codziennie od godz. 8 - 2-ej i od 4 - 7-ej.

Egzaminy wstępne odbędą się 27 i 28 lipca b. r. o godzinie 8-ej rano.

Z Okręgowego Tow. Rzemieślniczego

Okr. Tow. Rzem. podaje do wiadomości mistrzów, rzemieślników, że blankiety na umowy o naukę rzemiosła można nabywać w sekretariacie Okr. Rzem. Kościuszki 6.

Przedłużenie terminu rejestracji radioaparatury

Kierownictwo Radiowozła w Czeszowie zawiadamia, że zarządzeniem naczelnej dyrekcji Polskiego Radia został przedłużony termin rejestracji aparatów radiowych do dnia 31.VII b. r.

Nadmienić należy, że do rejestracji aparatów nie trzeba przedstawiać żadnych dowodów jak podano mylnie w jednym z pierwszych komunikatów. Nie należy też przynosić ze sobą radioaparatury do kierownictwa Radiowozła.

Normalna nauka na kursach oświatowych

Insp. Szk. zawiadamia, że w okresie wakacji (od 1 sierpnia) odbywać się będzie normalna nauka na kursach oświatowych dla dorosłych w powiecie czeszczońskim i mieście Czeszowie.

Zgłoszenia i zapisy przyjmują kierownicy kursów.

Z życia Stradomia

W niedzielę, 15 lipca b. r. odbyła się uroczystość przekazania sztandaru, szkole Nr 16 na Stradomiu. Sztandar przekazała szkole dawna i obecna woźna teież szkoły ob. Adela Janson.

Na dziedzińcu dawnej szkoły przy ul. Piastowskiej 194, odbyła się ta uroczystość, w której wzięli udział przedstawiciele Zarządu Miejskiego, władz szkolnych, oraz miejscowego społeczeństwa. Mówcy w swoich przemówieniach zaznaczyli i podkreślili wielkość czynu, którego dokonała ob. Jansonowa, przechowując przez cały czas okupacji sztandar z Orłem Polskim, narazając wami całą rodzinę na więzienie, lub obłą, ba! nawet na śmierć, gdyby niemy opadli na trop działalności konspiracyjnej Jansonów.

Trzeba bowiem zaznaczyć, że ciche, spokojne, w ustrojnym i niepozornym domu znajdujące się mieszkanie Jansonów, było centrum, z którego wychodziły na całe miasto wieści, było tym sanktuarium, które pielegnowało ideał polskości, mimo ciągłego najeżdżania zbirów gestapońskich. Proste serce potrafiło mocno kochać. Dowodem tego jest czyn Jansonowej. Dzieki jej bohaterstwu, szkoła Nr. 16 ma własny, przedwojenny sztandar. Za to należy jej się wdzięczność społeczeństwa Stradomia.

Z uroczystości otwarcia świetlicy w Brzowarze

W niedzielę, o godzinie 12-ej odbyło się otwarcie świetlicy robotniczej przy Brzowarze Szwedów w Czeszowie. Jest to duża sala, pięknie udekorowana malowidłami w stylu ludowym. Świetlica posiada pianino, pateron elektryczny i c. n. najważniejsze, duży księgozbiór, liczący 400 tomów umielfiętne dobranych książek. Widząc to możemy pogratulować inicjatorom tej Radzie Zakładowej z ob. Omazda i Gątkiewiczem, ob. dyr. Szymanowskiem, ob. Rucińskiemu, którzy przyczynili się do stworzenia tej placówki życia kulturalnego robotników.

W uroczystości otwarcia wzięli udział: Prezes M.R.N. ob. Zajda, wiceprezycenci mistrz: Kapalski Damazy i Federak, ks. prałat Wróblewski, przedstawiciele organizacji kulturalnych i prasy.

Poświęcenia świetlicy dokonał proboszcz parafii św. Rodziny ks. prałat Wróblewski, który w dłuższym orzeczeniu omówił wagę takiej instytucji, jak świetlica w życiu robotnika. Ob. Gątkiewicz w swym przemówieniu podkreślił, że robotnicy w tej świetlicy będą się dokształcać by być dobrymi obywatelami Nowej Polski - Poiski Demokratycznej.

Z kolei przemówił ob. Zajda, który nawiązuje do dnia zwycięstwa Grunwaldzkiego i powstania Rządu Jedności Narodowej mówił o wadze zbiorowego wysiłku ludu w każdym dziele - czy walki - czy też w pracy pokojowej, któremu to celowi służy świetlica. Imieniem prasy przemawiał ob. red. Nowicki Wl.

Przy suto zastawionych stołach czas mijał szybko i przyjemnie tym bardziej, że organizatorzy uroczystości przygotowali szereg miłych niespodzianek. Przenieśli przy produkcji chóru, który po dwutygodniowej pracy pokazał, że przy dobrych cechach i odpowiednim kierownictwie w krótkim czasie można uzyskać wysoki poziom artystyczny. Cudowne były, pełne humoru i ciepłoty satyry recytowane przez ob. Rucińskiego a podchwytywane chórnie przez obecnych.

Na zakończenie goście i zabęga udali się do ogrodu zakładowego, gdzie dokonano wspólnego zdjęcia, które będzie pamiątką tego ważnego dnia w życiu kulturalnym robotników Brzowaru.

„Święto Morza“ w Olsztynie

Olsztyn - miejscowość szeroko znana z ruin zamku, położonego z północnego krańca jury krakowsko-czeszczońskiej, przeżywał w tych dniach, chociaż skromny w ramach, to jednak podniosły i uroczysty obchód „Święta Morza“.

Martwe już dzisiaj ściany zamku, niegdyś świetne, były znowu świadkiem manifestacji myśli polskiej. Tak jak dawniej przez te komnaty przesuwały się szeregi zbrojnych rycerzy, broniących kraju przed wrogiem, tak teraz nie jednokrotnie wybranych wojaków, nie dziesiątki, czy setki, lecz wszystkich lud przybył tu między sterzące ruiny manifestować swoją wolę służenia Państwu na ważnym odcinku - morza.

Nie zdobyły te stalowe zbroje nie miecze, ale mocniejsza nad wszystko ta sama myśl polskości: pracy i walki dla wspólnej matki - Polski.

Wszyscy ci co 28 czerwca, zebrał się wieczorem na rynku przetrwali miłośnicy Olsztynu przez sześć lat niewoli, najgorzej, jakiej doznał Polacy w historii; bo tutaj niemy rozstrzelali masowo swe ofiary. Wszyscy ci przekali swoje pragnienie w zacietej walce z okupantem z której dzisiaj wyrosła wielka idea demokracji.

Flagi narodowe łopotały na wszystkich domach, a skoro słońce zaszło o 9-ej wieczorem wyruszyli zebrani na placu, przy dźwiękach orkiestry na Córę Zamkową. Tam przy blasku płonącego ogniska zebrani zostali przywitani przez miejscowego prezesa, Iłaz Morskiej ob. Szustakowskiego, wstępem przemówieniem. Następnie wystąpiła młodzież szkolna śpiewając piosenki i dając piękne deklamacje, przegadując całość w późny wieczór. Prezes podziękował wszystkim za liczne przybycie, zapraszając jednocześnie do dalszego udziału w akcji morskiej manifestacji „Święta Morza“.

Kronika kielecka

Nasilenie akcji przesiedleńczej z woj. kieleckiego

(Z) Zauważamy z radością, że coraz więcej ludzi wyjeżdża na tereny zachodnie. Powodem nasilenia akcji przesiedleńczej jest niewątpliwie wiadomość, że Wojsko Polskie obsadza granicę i że niemy są masowo wysiedlani. Sądzimy, że jeżeli akcja przesiedleńcza nie osłabnie, to żniwa na zachodzie zostaną przeprowadzone planowo. Odpowiadając ostatnio Państwowy Urząd Repatriacyjny zaobserwaliśmy gorączkową i pełną poświęcenia pracę personelu, który obłożony jest formalnie przez kandydatów do emigracji.

W tłumie rozmawiamy z ludźmi wyjeżdżającymi, którzy informują nas, że przyjechali tu po rodziny i inwentarz i są bardzo zadowolone z tego co otrzymali na Kresach Zachodnich. Idziemy do dyrektora P.U.R. ob. Sowickiego, ale jest tak zajęty, że podaje nam tylko dane i zatwierdza daleki swych interesantów. Dowiadujemy się, że od 25 czerwca do 30, czerwca z Kielc wyjechało 4373 osoby. Transporty, te skierowane były do Wrocławia na powiat iłzki i Psie Pole. Od 30 czerwca do 4 lipca wyjechało 881 osób w tym znaczna liczba kolarzy.

Ostatnio P.U.R. otrzymał do dyspozycji dotkwo 3 pociągi wahałdowe, dzięki którym trudności komunikacyjne zostaną do minimum usunięte.

Otwarcie 2-letniego Liceum Rolniczego w Krzelowie

Otwarcie dwuletniego Liceum w Krzelowie, pow. Jedrzewo, nastąpiło 8 lipca b. r. Charakter tej uroczystości był bardzo poważny i nastrojowy. Może do tej chwili przyczyniła się atmosfera, która nas otębia w posiadanie, gdy przekroczyliśmy próg wspaniałego pałacu. Duże wędne sale z pił. ml. zabawkowymi kominkami wyłożonymi barwiny „kaflem“. Za oknami zielenia się i złocą w słońcu klomby kwiatów, dalej fakt, a na horyzoncie coraz wyżej pracujący czoła słońca nie są już tylko

Nocene dyżury aptek

Od dnia 16 lipca do 22 lipca b. r. dyżurują w naszym mieście następujące apteki:

- P. Kozerski - II Aleja 26
- J. Otrębski - Wiehńska 18
- J. Rupprecht - Narutowicza 170.

Z życia kulturalnego

Teatr Miejski

Dziś, w czwartek, 19 lipca b. r. o godz. 16-ej „Rewia Jubileuszowa“.

Jutro, w piątek, 20 lipca b. r. o godz. 19-ej „Piętniąz do nie wszystkich“.

Wesola ta komedia zeszała z afisza w momencie, gdy sztuka cieszyła się największym powodzeniem ustępując miejsca „Jokerowi“ wystawionemu z okazji Święta Morza. „Piętniąz do nie wszystkich“ utrzymy w obsadzie premierowej.

W próbach „Panna Maliczewska“ G. Zapolskiej.

Kronika sportowa

Z pływalni Miejsk. Ośr. W.F. i P.W.

Jak nas informują, w tych dniach woda na pływalni została zmieniona.

Zebrań R.K.S. „Skra“

W sobotę, dnia 21 lipca b. r. o godz. 17-ej w lokalu R.K.S. „Skra“ odbędzie się zebranie członków sympatyków R.K.S. „Skra“.

Z uwagi na ważność spraw, obecność na zebraniu jest konieczna i obowiązkowa.

Reflektorem w życie

Jedziemy panie?

Kochani obywateli! Mistrzowie bata - was jeszcze nie było w tej milij kompanii. Mocno, ale to bardzo mocno przepraszam. Ale „co się odwiecicie, to nie wciecicie“, „Co ma...“ Mówią przyswioła - mądrość narodów. Tak panowie, którzy macie tyle wspaniałych tytułów: jak salata, dryndalarte, czy wreszcie dorozkarze, wybaczyć przeoczenie, ale to jest wynikiem mego nieobycia się z dorozkarzami.

„Lecz zemsta choć leniwa zagnęła was w moje sieci“, Zgłosił się do mnie obywatel, a którego ktoś ciężko zachorował. Trzeba było natychmiast zwać lekarza. Oczywiście pośpiech jest konieczny. Bierze więc dorozkę i jedzie. Po wyjściu od lekarza następuje regulowanie rachunku i co się okazuje za przejazd 2 kilometrów i 20 minutowe czekanie żąda sobie taki mistrz 2 i pół złotego - rozumiecie 250... ałochy.

Tymczasem całotygodniowy zarobek jego wynosi 180 złotych. Dławią rzecz, że tego stanu jeszcze dotychczas nie zlikwidowano. Przecież najdrobniejszy przejazd kosztuje 100 złotych - w gwarze dorozkarzkiej i złoty. Na zwrócenia uwagę na wysokość ceny spotykamy się zawsze z jedną odpowiedzią: - „Drogi jest owies - szanowny panie!“

Tak owies jest drogi kosztuje 1000 złotych za 100 kilo to wystarczy dla konia ciężko pracującego na 10 dni czyli po 100 złotych dziennie, a przeciętne kornie dorozkarzkie mają lekka prace. Jak z tego wynika jednym małym kursem są pokrywane wydatki związane z utrzymaniem konia; a takich i większych kursów jest minimum 6 dziennie, losowy, bczmy!

Prawda panowie dorozkarze, że wychodzi trochę za dużo. Cieszą się, że mogą wać to wszystko powiedzieć i nie spotkam się z kwiatostanem odpowiedzialności. A że za oczami amfuleta mnie jak „św. Michał diabła“ i to przeżyje. Czas już zastanowić się i nad tym, tym bardziej, że nie ma jednej uroczystości rodzinnej czy wypadku, by was nie potrzebowano. Jesteście potrzebni, ale to nie znaczy byćście żyłowali z biednych ludź; pracy ostatni grzesz. Naprawdę wabek waszych cen honorarium lekarskie czy aptekarska taksa... szczeniak. Czyż nie prawda? Smutek.

Z Radomska

Z życia Kupiectwa Polskiego w Radomsku

Kupiectwo Polskie na terenie m. Radomska, które w czasie pięciu i pół lat okupacji niemieckiej poniosło dotkliwy uszczerbek zarówno w swym stanie posiadania, jak i w swej strukturze organizacyjnej, skazane na stałą z pruska bezwzględnością przeprowadzaną likwidację jego zakładów i placówek, zaczęło się dźwigać, by w Wolnej Polsce stać się mowu źródłem zaopatrzenia szerokiej rzeszy społeczeństwa.

Bezwzględny okupant pruski, nieograniczony w swej zachłanności, niszcząc wszystko co polskie, nie oszczędził i kupiectwa polskiego. likwidując systematycznie polskie firmy przekazuje je wraz z całym ich majątkiem w ręce firm niemieckich, w nalępszym zaś wypadku oddając je pod ścisły nadzór hakaty, mordercą zleniawidzonych konkurentów polskich w licznych obozach śmierci, personel zaś pomocy przy wywożąc do Rzeszy na roboty.

Dziś wszystko to należy do koszmarnie przeszłości i kupiectwo polskie znów podejmuje swą wyjętą pracę, by stać się jedną z najważniejszych arterii organizmu państwowego.

Jak się dowiadujemy, w dniu 24 czerwca b. r. odbyło się w Radomsku pierwsze w Wolnej Polsce walne zgromadzenie Stowarzyszenia Kupców Polskich, na którym dokonano wyboru nowych władz Stowarzyszenia.

Zarząd Stowarzyszenia przystąpił bezzwłocznie do wyteńonej pracy organizacyjnej. Przystąpiono do reorganizacji biura Stowarzyszenia przy ulicy Żeremskiego 5, angażując stalego kierownika, którego zadaniem będzie poza wewnętrznym kierownictwem biura, utrzymanie kontaktu z władzami, urzędami oraz pokrewnymi organizacjami.

Idąc po linii zadań zakreślonych Statutem Stowarzyszenia, Zarząd zorganizował Kasę Samopomocy, której zadaniem jest udzielanie doradczych pożyczek członkom, jak również zorganizowano udzielanie bezpłatnych porad prawnych dla członków Stowarzyszenia.

Jak nas informują, Stowarzyszenie Kupców Polskich w Radomsku przystąpiło do zaprzakowania ewidencji swych członków, oraz wciągnięcia do Stowarzyszenia członków, którzy dotychczas nie są jeszcze członkami Stowarzyszenia. W najbliższym czasie Zarząd przystąpi do organizacji Kół w powiecie oraz Kół branżowych.

Jak wiadomo z powyższego Stowarzyszenie Kupców Polskich w Radomsku jest organizacją istotnie żywotną i niewątpliwie w pracach swoich spotka się zarówno z całkowitym poparciem władz, jak i społeczeństwa.

Wielkiemu namieracz dla Olsztynu, a teraz udowolnijmy, że umiemy dla niej pracować. A hasta A. Mickiewicza „Olsztyn, nauka i cnota“ niech wręży się w serce każdego Polaka. Ob. starosta Felis wczuwał się w doniosłość potrzeby szkół, zapewnił, że jednym z ważniejszych zadań jego pracy będzie opieka i pomoc dla Liceum w Krzelowie. Po czym przystąpił do drugiego części programu na którą złożyły się: śpiew, deklamacja i odczytanie wykładów z „Chłopów“ Remuntosa p. F. „Śmierć Bryony“. Płynęły słowa czuwałości na chwile zanemfłem, że to sala, zaszmiały wotaniem lamy obóz, gospodarza pomogam.

KRONIKA

Obywatele!

Towarzystwo Przyjaciół Zolnierza w Czeszowie opiekuje się rodzinami poborowych, chorymi i rannymi żołnierzami WP, świetlicami żołnierskimi i ściśle współpracuje z Armią Polską. Towarzystwo Przyjaciół Zolnierza zwraca się z apelem do całego społeczeństwa o dopomożenie w tej akcji przez ofiary, zarówno w gotówce, naturze, książkach i materiałach piśmiennych, oraz wzywając wszystkich do zapisywania się do członków Towarzystwa.

Ofiary i zapisy przyjmuje Sekretariat Towarzystwa, II Aleja 33, m. 2, I piętro, w godzinach urzędowania od 10 - 13-ej.

Z „Tygodnia prasy”

Za wydatną pomoc w organizowaniu „Tygodnia Prasy” Pow. Oddz. Inf. i Propag. składa podziękowanie Powiatowej Komendzie Milicji Obywatelskiej (Wydz. Politycz.) w Czeszowie.

Zebranie organizacyjne TUR.

Komitet Miejski Organizacji Młodzieży TUR, podaje do wiadomości swych członków i członkiń, że w dniu 20 lipca, o godz. 17.30 w lokalu własnym TUR, odbędzie się zebranie organizacyjne.

Obecność wszystkich pod rygorem organizacyjnym obowiązkowa.

Zapisy do gimn. i liceum

„Nauka i Praca”

Prywatne Gimnazjum i Liceum St. „Nauka i Praca” Staszica 10, przyjmuje zapisy do Gimnazjum, Liceum, Szkoły Powszechnej oraz Przedszkola codziennie od godz. 8 - 2-ej i od 4 - 7-ej.

Examinum wstępne odbędzie się 27 i 28 lipca b. r. o godzinie 8-ej rano.

Z Okręgowego Tow. Rzemieślniczego
Okr. Tow. Rzem. podaje do wiadomości mistrzów, rzemieślniczych, że blankiety na umowy o pracę rzemiosła można nabywać w sekretariacie Tow. Rzem. Kościuszki 6.

Przedłużenie terminu rejestracji radioaparatu

Kierownictwo Radiowęzła w Czeszowie zawiadamia, że zarządzeniem naczelnej dyrekcji Polskiego Radia został przedłużony termin rejestracji aparatów radiowych do dnia 21.VII b. r.

Nadmienić należy, że do rejestracji aparatów nie trzeba przedstawiać żadnych dowodów jak podano mylnie w jednym z pierwszych komunikatów. Nie należy też przynosić ze sobą radioaparatu do kierownictwa Radiowęzła.

Normalna nauka na kursach oświatowych

Insp. Szk. zawiadamia, że w okresie wakacji (od 1 sierpnia) odbywać się będzie normalna nauka na kursach oświatowych dla dorosłych w powiecie częstochowskim i mieście Częstochowie.

Zgłoszenia i zapisy przyjmuja kierownicy kursów.

Z życia Stradomia

W niedzielę, 15 lipca b. r. odbyła się uroczystość przekazania sztandaru, szkole Nr 16 na Stradomiu. Sztandar przekazała szkole dawna i obecna woźna tejsze szkoły ob. Adela Janson.

Na dziedzińcu dawnej szkoły przy ul. Piastowskiej 194, odbyła się ta uroczystość, w której wzięli udział przedstawiciele Zarządu Miejskiego, władz szkolnych, oraz miejscowego społeczeństwa. Mówcy w swych przemówieniach zaznaczyli i podkreślili wielkość czynu, którego dokonała ob. Jansonowa, przechodząc przez cały czas okupacji sztandar z Orłem Polskim, narazając tym całą rodzinę na wzięcie, lub obóz, był nawet na śmierć, gdyby niemyśli wpadli na trop działalności konspiracyjnej Jansonów.

Trzeba bowiem zaznaczyć, że ciche, spokojne, w ustroju i niepozornym domu znajdujące się mieszkanki Jansonów, było centrum, z którego wychodziły na całe miasto wiadomości, które pielegnowały idealnie polskości, mimo ciągłego najeżdżania zbiorów gestapowskich. Proste serce potrafiło mocno kochać. Dowodem tego jest czyn Jansonowej. Dzięki jej bohaterstwu, szkoła Nr. 16 ma własny, przedwojenny sztandar. Za to należy jej się wdzięczność społeczeństwa Stradomia.

Cześć i uznanie dla wielkich czynów. Cześć bohaterce.

Z uroczystości otwarcia świetlicy w Browarze

W niedzielę, o godzinie 12-ej odbyło się otwarcie świetlicy robotniczej przy Browarze Szwedów w Czeszowie. Jest to duża sala, pięknie udekorowana malowidłami w stylu ludowym. Świetlica posiada pianino, patefon elektryczny i, co najważniejsze, duży księgozbiór, liczący 400 tomów uświetlone dobranymi książkami. Widząc to możemy pogratulować inicjatorom tj. Radzie Zakładowej z ob. Omadzi i Gątkiewiczem, ob. dyr. Szymanowskim, ob. Rucińskim, którzy przyczynili się do stworzenia tej placówki życia, kulturalnego robotniczego.

W uroczystości otwarcia wzięli udział: Prezes M.R.N. ob. Zajda, wiceprezyci mistrz: Kapalski Damazy i Federak ks. prałat Wład. Nowicki, przedstawiciele organizacji i robot-

nych i prasy. Poświęcenia świetlicy dokonał proboszcz parafii św. Rodziny ks. prałat Wróblewski, który w dłuższym przemówieniu omówił wagę takiej instytucji, jak świetlica w życiu robotnika. Ob. Gątkiewicz w swym przemówieniu podkreślił, że robotnicy w tej świetlicy będą się dokształcać by być dobrymi obywatelami Nowej Polski - Polski Demokratycznej.

Z kolei przemówił ob. Zajda, który nawołując do dnia zwycięstwa Grunwaldzkiego i powstania Rządu Jedności Narodowej mówił o wadze zbiorowego wysiłku ludu w każdym dziele - czy walki - czy też w pracy pokojowej, któremu to celowi służy świetlica. Imieniem prasy przemawiał ob. red. Nowicki Wl.

Przy suto zastawionych stołach ozas miła szybko i przyjemnie tym bardziej, że organizatorzy uroczystości przygotowali szereg miłych niespodzianek. Przepięknie były produkcje chóru, który po dwutygodniowej pracy pokazał, że przy dobrych chęciach i odpowiednim kierownictwie w krótkim czasie można uzyskać wysoki poziom artystyczny. Cudownie były, pełne humoru i ciekoty satyry reżylowane przez ob. Rucińskiego a podchwytywane chóralnie przez obecnych.

Na zakończenie goście i zaboga udali się do ogrodu zakładowego, gdzie dokonano wspólnego zdjęcia, które będzie pamiątką tego ważnego dnia w życiu kulturalnym robotników Browaru.

»Święto Morza« w Olsztynie

Olsztyn - miejscowość szeroko znana z ruin zamku, położonego z północnego krańca jury krakowsko-częstochowskiej, przeżywał w tych dniach, chociaż skromny w ramach, to jednak podniosły i uroczysty obchód „Święta Morza”.

Martwe już dzisiaj ściany zamku, niegdyś świętowane, były znnowu świadkiem manifestacji myśli polskiej. Tak jak dawniej przez te komnaty przesuwały się szeregi zbrojnych rycerzy, broniących kraju przed wrogiem, tak teraz nie jednostki wybranych wojaków, nie dziesiątki, czy setki, lecz wszystkie lud przybył tu między sterzące ruiny manifestować swą wolę służenia Państwu na ważnym odcinku - morza.

Nie zdobyli te stalowe zbroje nie miecze, ale mocniejsza nad wszystko ta sama myśl prosić: pracy i walki dla wspólnej matki - Polski.

Wszystcy ci co 28 czerwca, zebrał się wieczerzom na rynku przetrwali młodsi Ojczyzny przez szesć lat niewoli, natorższej, jakiej doznał Polacy w historii; bo tutaj niemy rozstrzelali masowo swe ofiary. Wszyscy ci przeluli swoje pragnienie w ciężkiej walce z okupantem, z której dzisiaj wyrósł wielka idea demokracji.

Flagi narodowe łopotały na wszystkich domach, a skoro słońce zaszło o 9-ej wieczorem wyruszyli zbrani na placu przy dźwiękach orkiestry na Górę Zamkową. Tam przy blasku płonącego ogniska zbrani, zostali przywitani przez miejscowego prezesa Ligi Morskiej ob. Szustakowskiego wstępnym przemówieniem. Następnie wystąpiła młodzież szkolna śpiewa-

Noce dyżury aptek

Od dnia 16 lipca do 22 lipca b. r. dyżurują w naszym mieście następujące apteki:

- P. Kozerski - II Aleja 26
- J. Otrebski - Wiehńska 18
- J. Rupperecht - Narutowicza 170.

Z życia kulturalnego

Teatr Miejski

Dziś, w owartek, 19 lipca b. r. o godz. 18-ej „Rewia Jubileuszowa”.

Jutro, w piątek, 20 lipca b. r. o godz. 19-ej „Pieniądz to nie wszystko”.

Wesola ta komedia zeszyła z afiszem w momencie, gdy sztuca cieszyła się największym powodzeniem ustepając miejsca „Jokerowi” wystawionemu z okazji Święta Morza. „Pieniądz to nie wszystko” uirzymy w obsadzie premierowej.

W próbach „Panna Maliczewska” G. Zapolskiej.

Kronika sportowa

Z pływalni Miejsk. Ośr. W.F. i P.W.

Jak nas informują, w tych dniach woda na pływalni została zmieniona.

Zebranie R.K.S. „Skra”

W sobotę, dnia 21 lipca b. r. o godz. 17-ej w lokalu R.K.S. „Skra” odbędzie się zebranie członków i sympatyków R.K.S. „Skra”.

Z uwagi na ważność spraw, obecność na zebraniu jest konieczna i obowiązkowa.

W piątek, 29 ul. m. od samego rana cały Olsztyn był nastroszony świętacznie. O 8.30 zebrały się wszystkie organizacje i stowarzyszenia oraz dzieci szkolne i mieszkający okolicy na placu przed Zarządem Gminnym i w pochodzie z orkiestrą wyruszyli do kościoła na nabrzeżu. Kwastarki L. M. zbierały bogate zniwo dańków na Lige, dekorując ofiarodawców specjalnymi znaczkami.

Po nabożeństwie pochod - powrócił na plac, gdzie oczekiwany już był przez dostojnych gości z Częstochowy. Ob. Ob. Starosta Powiatowy, Komendant R.K.U. Przedstawiciel Wojska Polskiego i Służby Bezpieczeństwa zostali powitani w serdecznych słowach przez ob. Szustakowskiego. Następnie Kierownik Szkoły Powszechnej wygłosił referat o znaczeniu morza dla państwa, po czym przemawiali kolejno przedstawiciele władz. Słowa mówców przyjmowane były przez zgromadzenie rzesistymi oklaskami i okrzykami. Słubowanie odczytane przez prezesa L. M. dało nowy poęd do entuzjazmu wyrazu myśli morskiej wśród tutejszego społeczeństwa, kończąc się hymnem narodowym. Chór pod kierownictwem ob. Jarosika wystąpił z kilkoma pieśniami o morzu przepelanymi deklamacjami w wykonaniu młodzieży szkolnej. Odpowiedniem Roty zakończono część oficjalną „Święta Morza”.

Reflektorem w życie

Jedziemy panie?

Kochani obywatele mistrzowie bata - was jeszcze nie było w tej milej kompanii. Mocno, ale to bardzo mocno przepraszam. Ale „co się odwiecicie, to nie ucieczie”. „Co ma...”. Mówią przysłowia - mądrość narodów. Tak panowie, którzy macie tyle wspaniałych tytułów: jak salata, dyndałdrze, czy wreszcie dorozkarze, wybaczyć przeze mnie, ale to jest wniknięciem mego nieobycia się z dorozkarzami.

„Lecz zemsta choć leniwa zagnala was w moje sieci”. Zgłosił się to mnie obywatel, u którego ktoś ciężko zachorował. Trzeba było natychmiast wezwać lekarza. Oczywiście pościelić się koniecznie. Bierze więc dorozkę i jedzie. Po wyjściu od lekarza następuje regulowanie rachunku i co się okazuje za przejazd 2 kilometrów i 20 minutowe czekanie żąda sobie taki mistrz 2 i pół złotego - rozumiecie 250,- złotych.

Tymczasem całotygodniowy zarobek tego wynosi 180 złotych. Dziwna rzecz, że tego stanu jeszcze dotychczas nie zlikwidowano. Przecież najdrobniejszy przejazd kosztuje 100 złotych - w gwarze dorozkarskiej i złoty. Na zwróconą uwagę na wysokość ceny spotykamy się zawsze z jedną odpowiedzią: - Drogę jest owies - szanowny panie!

Tak owies jest drogi kosztuje 1000 złotych za 100 kilo to wystarcza dla konia ciężko pracującego na 10 dni czyli po 100 złotych dziennie, a przecież tego dorozkarskie mają lekką pracę. Jak z tego wynika jednym małym kursem są pokrywane wydatki związane z utrzymaniem konia; a takich i większych kursów jest minimum 6 dziennie, liozmy, licmy!

Prawda panowie dorozkarze, że to wychodzi trochę za dużo. Cieszę się, że może wam to wszystko powiedzieć i nie spotkam się z kwiecistymi odpowiedziami. A że za oczami omalucie mnie jak „św. Michał diabła” i przeżyje. Czas już zastanowić i nie nad tym, tym bardziej, że nie ma jednej uroczystości rodzinnej czy wypadku, by was nie było potrzebowane. Jesteście potrzebni, ale to nie znaczy byście żyłowali z biednych ludzi-pracy ostatni grosz. Naprawdę wobec waszych cen honorarium lekarskie czy aptekarska taksa - szczeniaki. Smetek.

Z Radomska

Z życia Kupiectwa Polskiego w Radomsku

Kupiectwo Polskie na terenie m. Radomska, które w czasie pięciu i pół lat okupacji niemieckiej poniosło dotkliwe niszczerek zarówno w swym stanie posiadania, jak i w swej strukturze organizacyjnej, skazane na stałą i skuteczną bezwzględnością przeprowadzaną likwidację jego zakładów i placówek, zaczęło się zdźwigać, by w Wolnej Polsce stać się znów źródłem zapotrzenia szerokich rzesz społeczeństwa.

Bezwzględny okupant pruski, nieograniczony w swej zachłanności, niszcząc wszystko co polskie, nie oszczędził i kupiectwa polskiego, likwidując systematycznie polskie firmy przekazując je wraz z całym ich majątkiem w ręce firm niemieckich, w najlepszym zaś wypadku oddając je pod ścisły nadzór hakaty, mordercą znieważonych konkurentów polskich w licznych obozach śmierci, personalnej zaś pomocnicy wywołał do Rzeszy na roboty.

Dziś wszystko to należy do koszmarnego przeszłości i kupiectwo polskie znów podejmuje swą wyteżoną pracę, by stać się jedną z najważniejszych arterii organizmu państwowego.

Jak się dowiadujemy, w dniu 24 czerwca b. r. odbyło się w Radomsku pierwsze w Wolnej Polsce walne zgromadzenie Stowarzyszenia Kupców Polskich, na którym dokonano wyboru nowych władz Stowarzyszenia.

Zarząd Stowarzyszenia przystąpił bezwzględnie do wyteżonej pracy organizacyjnej. Przystąpiono do reorganizacji biura Stowarzyszenia przy ulicy Zeromskiego 5, anażując stałego kierownika, którego zadaniem będzie poza wewnętrznym kierownictwem biura, utrzymywanie kontaktu z władzami, urzędnami oraz pokrewnymi organizacjami.

Idąc po linii zadań zakreślonych Statutem Stowarzyszenia, Zarząd zorganizował Kasę Samopomocy, której zadaniem jest udzielanie doradczych pożyczek członkom, jak również zorganizowano udzielanie bezpłatnych porad prawnych dla członków Stowarzyszenia.

Jak nas informują, Stowarzyszenie Kupców Polskich w Radomsku przystąpiło do porządkowania ewidencji swych członków, oraz wzięcia udziału do Stowarzyszenia kupców, którzy dotychczas nie są jeszcze członkami Stowarzyszenia. W najbliższym czasie Zarząd przystępuje do organizacji Kół w powiecie oraz Kół branżowych.

Jak widać z powyższego Stowarzyszenie Kupców Polskich w Radomsku jest organizacją istotnie żywotną i niewątpliwie w pracach swoich spotka się zarówno z całkowitym poparciem władz, jak i społeczeństwa.

Kronika kielecka

Nasilenie akcji przesiedleńczej z woj. kieleckiego

(Z) Zauważamy z radością, że coraz więcej ludzi wyjeżdża na tereny zachodnie. Powodem nasilenia akcji przesiedleńczej jest niewątpliwie wiadomość, że Wojsko Polskie obsadza granicę i że niemy sa masowo wysiedlani. Szczęśliwie, że jeżeli akcja przesiedleńcza nie osłabnie, to znina na zachodzie zostanie przeprowadzone planowo. Odnawiając ostatnio Państwowy Urząd Repariacyjny, zaobserwowaliśmy gorączkową i pełną poświęcenia pracę personelu, który obciążony jest formalnie przez kandydatów do emigracji.

W tłumie rozmawiamy z ludźmi wyjeżdżającymi, którzy informują nas, że przyjechali tu po rodziny i inwentarz i są bardzo zadowolone z tego co otrzymali na Kresach Zachodnich. Idziemy do dyrektora P.U.R. ob. Sowińskiego. Idziemy do zarządcy, że podaje nam tylko dane i załatwia dane za interesantów. Dowiadujemy się, że o 25 czerwca do 30 czerwca z Kielc wyjechało 473 osoby. Transporty, te skierowane były do Wrocławia na powiat lignicki i Paie Pole. Od 30 czerwca do 4 lipca wyjechało 881 osób w tym znaczna liczba kołarzy.

Ostatnio P.U.R. otrzymał do dyspozycji doładowany 3 pociągi wahałowe, dzięki którym trudności komunikacyjne zostaną do minimum usunięte.

Otwarcie 2-letniego Liceum Rolniczego w Krzelowie

Otwarcie dwuletniego Liceum w Krzelowie pow. Jędrzejów, nastąpiło 8 lipca b. r. Charakter tej uroczystości był bardzo poważny i nastroszony. Może do tej chwili przyczyniła się atmosfera, która nas obiała w posiadaniu, rdx przekroczyliśmy próg wspaniałego pałacu. Dożę widne sale z pl. „m. zabawkowymi kołami i innymi wyłożonymi barwnym kafelem. Za minkami wyłożonymi służyła złota w słońcu kłomby kwiatów, dając ładki, a na horyzoncie coraz więcej przelatywały samoloty. W tym czasie

się zatonął w widoku, a tu znów ukazały się srebrzace stawy, przysiadłe kepy wilkin, 180 ha ziemi ornej otrzymało liceum na naukę dla praktycznego zastosowania wiedzy fachowej.

Dyrektor liceum inżynier ob. J. Kosko objaśnił, że w tej chwili prowadzi 2 kursy przygotowawcze, po zakończeniu których kandydaci wstąpią do pierwszej klasy licealnej mając poza sobą małą maturę. Sluchaczy w tej chwili jest 40. Przy liceum przygotowany jest internat dla 100 sluchaczy. Trudności jednak na wielkie bo brak wszelkiego martwego i żywego inwentarza, który został rozgrabiony przez różne czynniki i a tu znina się zbitła, czym zebrać? Wierzy jednak, że okoliczna ludność, która już zaczyna kochać swoje liceum i tak jak Liceum Krzemienieckie za cara utrzymało się dzięki ofiarności społeczeństwa, tak Krzelów jako pierwsze Liceum Rolnicze na terenie województwa kieleckiego zdobył sobie miłość swych sąsiadów i społeczeństwa mając z nim łączność przez uczącą się tam młodzież. Prastarym zwycięzcom nadjeżdżającym przedstawiciel władz i urzędów państwowych powitano chlebem i solą. Byli to: 2-ch delegatów z ministerstwa z Warszawy, prezes Samopomocy Chłopskiej ob. Kumor, -prez. Str. Lud. prof. Podgryzala, prez. Wol. Urz. Ziemskiego ob. Piątkowski, ob. starosta Felis, naczelnik roln. Tomaszewski, dyr. Uniwersytetu Lud. z Pawłowicz inż. Sobolewski, ob. Barlogowa, wzywator ob. Petrykowski, wzywator „i. Suszyńska i wiele innych zaproszonych gości. Uroczysta Msza św. polowa z gremialnym przystąpieniem młodzieży do Komunii św. przy wódrze pieśni „Serdeczna Matko”, została odnawiona przez miejscowego proboszcza. Później zostało wygłoszonych kilka przemówień przez przedstawicieli władz, w których nakreślono program nauki i cel wyowiana młodzieży w liceum. Tu ma uczeń nie tylko zacząć wniknąć w dziedzinę fachową w dziedzinie gospodarki rolnej, ale ma wrzić człowiekiem, miłoścem nartze na życie, zdający sobie jasno i dokładnie... sprawę o egzystencję społeczną. Dostojny, b-

storia, że umiemy mierzyć dla Ojczyzny, a teras udowodnimy, że umiemy dla niej pracować. A hasła A. Mickiewicza „Ojczyzna, nauka i cnota” niech wrpła się w serce każdego Polaka. Ob. starosta Felis wzruszał się w doniosłości potrzeby sokoł, zapewnił, że jednym z ważniejszych zadań jego pracy będzie opieka i pomoc dla Liceum w Krzelowie. Po całym przystąpieniu do drugiej części programu na którą zgłosił się: Śpiew, deklamacja i odczytanie wybitków z „Chłomę” Remonta p. I. „Śmierć Borowy”. Prawdę sława czwiałocno, na chwile zanęmiłmy, że to sąla, zasęmiłmy-wolaniem lany czoł, gospodarza gospod-

Kultura i Sztuka

Sztuka dla najszerzych mas

Warszawa (Polpress). — Ostatnio odbył się w Ministerstwie Kultury i Sztuki, pod przewodnictwem min. Edmunda Zaleskiego i wiceministra Leona Kruczkowskiego, zjazd naczelników Wojewódzkich Wydziałów Kultury i Sztuki.

Obrazy odbywały się w atmosferze gorących dyskusji, przy czym dominowało hasło jak najszerzego uprzywilejowania sztuki szerokim masom robotniczym oraz chłopskim.

Sprawozdania z terenu dały nieźle ciekawy obraz kulturalnych potrzeb naszych ziem. Wszystkie województwa, a przede wszystkim ziemie odzyskane, stanowią teren niezwykle chłonny, jeśli chodzi o konsumpcję sztuki we wszelkich postaciach. Głód teatru, głód muzyki, głód książki jest olbrzymi. Pomorze, Śląsk czekają na muzykę, plastykę, literaturę.

Delegat Urzędu Generalnego Pelnomocnika dla Ziemi Odzyskanych mgr. Kononicki, wglądając w drugi dzień zjazdu referat o Ziemiach Zachodnich, zaznaczył, że na nasze ziemie Zachodnie powinna uderzyć wielka ofensywa polskiej kultury. — Trzeba to zrobić szybko, aby ci, którzy załadniają te tereny, znaleźli obok chleba również piękno sztuki polskiej.

Obok dyskusji nad kompetencjami i techniką pracy Wojewódzkich Wydziałów Kultury i Sztuki, wygłoszony został szereg referatów, w których referenci poruszyli najaktualniejsze zagadnienia naszego życia kulturalnego. Jeśli więc chodzi o sprawę teatru, dr. Szyman poruszył, obok zagadnień natury technicznej, jak np. sal teatralnych, sprawę prawnej organizacji teatrów.

Zagadnienie upaństwowienia teatru, zagadnienie teatru miejskiego, czy spółdzielcze — było przedmiotem bardzo ożywionej dyskusji.

Z kolei dr. Szyman poruszył sprawę repertuarową, podkreślając brak nowych polskich sztuk, które mogłyby dziś wejść do repertuaru oraz inną ważną potrzebę, jeśli chodzi o życie teatralne, mianowicie sprawę spółdzielni materiałowej z siedzibą w Łodzi, spółdzielni, która zajmowałaby się sprawą tkanin na dekoracje i kostiumy dla wszystkich teatrów w Polsce.

Sprawie muzyki był poświęcony referat dr. R. Drobnera. Sprawa zabezpieczenia

i ratowania od zniszczeń pozostałych bibliotek nutowych, udostępnienia nut dla wszystkich zespołów orkiestrowych, zagadnienie produkcji instrumentów muzycznych w Polsce, a wreszcie sprawa szkolnictwa muzycznego i szerzenia kultury muzycznej — oto były główne tematy referatów. Zagadnienie umuzykalnienia szerokiej masy i sprawę szkół muzycznych referował ponadto dr. Mikotta, przy czym zagadnienie celowości 8-letnich szkół muzycznych, gdzie obok przedmiotów z zakresu muzyki przewidziane jest wykształcenie ogólne, było przedmiotem gorącej dyskusji. Tak samo duży odzewik wywołała planowana w Telokowskiej o szkolnictwie w zakresie plastyki. Samo zagadnienie wartości artystycznej plastyków oraz ich potrzeb omawiał w swoim referacie dyrektor departamentu kpt. Rafalowski, wywołując przed wszystkim zasadniczą sprawę pomocy dla polskich artystów, których szereg tak bardzo wojna przetrzębiła i podkreślając konieczność stworzenia dla nich odpowiednich warunków pracy. Referent podkreślił potrzebę organizowania wystaw dzieł sztuki, dodając, że trzeba będzie nasz dorobek sprezentować i zagranicy, która interesuje się naszą twórczością.

Zagadnienie literatury poruszył dr. Czachowski, omawiając sprawę Związku Zawodowego Literatów, kwestie pomocy dla literatów i formy tej pomocy oraz sprawy wydawnictw nowości literackich, gdyż już od września r. b. spółdzielnia „Czytelnik” zamierza wydawać przeciętnie 20-tomów

miesięcznie. Przewidziane są także interesujące konkursy literackie na różnego typu utwory. Konkurs na opowiadania lub nowele ogłoszony już został w Krakowie. Jeszcze trzy konkursy ogłoszone będą w Łodzi i w Warszawie.

Na części obrad był obecny przedstawiciel ambasady ZSRR w Polsce p. W. I. Peftin, który z zainteresowaniem słuchał referatów i w krótkim przemówieniu zaznaczył, że sztuka była zawsze ogniwem łączącym narody ze sobą. Sztuka narodu polskiego jest powołana do tego, aby odegrać wielką rolę w przyszłym zbliżeniu ZSRR i Polski.

Stosunki kulturalne polsko-czeskie
Warszawa (Polpress). — Powracający ze Zjazdu Oświatowego, który się odbył w Łodzi, delegaci czesłowaccy: prof. Kral i dr. Karol Krejci, docent historii literatury polskiej na uniwersytecie Karola w Pradze zostali przyjęci przez wiceministra Leona Kruczkowskiego i w serdecznej atmosferze omówili sprawę stosunków kulturalnych polsko-czeskich. Dr. Krejci, znany ze swoich prac nad literaturą polską organizuje w Pradze Towarzystwo Przyjaciół Polsko-Czeskiej, oraz Instytut Międzynarodowej Współpracy Kulturalnej.

Zabytkowe dywany wracają do Polski
Kraków (Polpress). — Ze Świdnicy na Dolnym Śląsku, przywieziono do Muzeum Narodowego w Krakowie 23 rulony dywanów zabytkowych, pochodzące ze zbiorów warszawskich. Na Dolnym Śląsku działa specjalnie utworzona przez Ministerstwo Kultury i Sztuki grupa rewindykacyjna zabytków, która zajmuje się wyszukiwaniem i przesyłaniem dzieł sztuki, wywiezionych z miast polskich przez Niemców.

komendant warty Kiełbasiński oraz wartyownicy baonu ochrony — Wilk i Borda, którym powierzona była opieka nad magazynami. Dochodzenie jest w toku. (Polpress).

(—) **Kolejki wysokeogórskie chodzą.** Ukrojono remont urządzeń linowych kolei Kijowej na Kasprovy Wierch i udesteponowano ją dla trzucha pasażerskiego. Kolej linowa na Gubałowie kursuje już od dłuższego czasu. (Polpress).

Jak wygląda stolica komturów krzyżackich

Kwidzyn (Polpress). — W zachodniej części Okręgu Mazurskiego, na malowniczych wzgórzach, z których otwiera się piękny widok na Wisłę, leży powiatowe miasto i stacja kolejowa Kwidzyn — dawnej Marienwerder.

Na strumyem wzgórzu nad miastem góruje majestatycznie przepiękny w swej architekturze kościół katedralny i zamek z XIII wieku. Monumentalny ten zabytek ocalał w całości, oszczędzony zawieruchą wojenną. Mury zamku i katedry były przez Niemców troskliwie konserwowane, tak, że całość czyni dotychczas wrażenie, jak gdyby niekiedy i zamieszkałej warowni, zręczem przeniesionej w obecne czasy sprzed wielu stuleci, z okresu, gdy Kwidzyn — pierwsze krzyżackie miasto — był jeszcze siedzibą Wielkich Mistrzów Orderu von Jungingen i Konrada von Knippenrode.

Jednakże praktyczność Niemców nie uszanowała tego pięknego zabytku. O ile zewnętrzny zamek zachował wiernie oblicze swej epoki, o tyle wewnątrz został zupełnie zmodyfikowany. Hifterowcy urządzili w zamku szkołę propagandową, po której nie zostało już wewnątrz nie godnego uwagi. Ściany wymalowano na białą, a zabrytkowe urządzenia obszernych sal i komnat zamkowych zastąpiono tandetą koszarową. Natomiast doskonale zachowały się przylegające do zamku piękne krzyżanki, wadki i wieża z dzwonnica.

W obecnym stanie zamek nadaje się pierwotnie na urządzenie muzeum historycznego, które zgromadziłoby pamiątki wielowiekowej niewoli tej ziemi pod panowaniem krzyżackim, a jest ich jeszcze wiele. Tak np. w przylegającej do zamku katedrze zwracają uwagę doskonale zachowane malowidła ściennych z okresu późniejszego i pamiątkowe tablice, na których widnieją bardzo wiele nazwisk polskich, świadczących o niestającej polskości tej ziemi.

Wiadomości z kraju

(—) **Plan osadnictwa w mieście lipcu.** Centralny Komitet Przesiedleńcy przewiduje, że do dnia 1 sierpnia zostanie przesiedlonych z województw centralnych na tereny nowo odzyskane około 2 miliony osób, przy czym plan osadnictwa w poszczególnych okręgach zachodnich i północnych przedstawia się następująco: Pomorze Zachodnie 305.400 osób, Śląsk Dolny — 557.220, Mazury — 468.080, Śląsk Opolski — 271.280 oraz okręg Gdański — 199.900 osób. Oprócz tego przewiduje się osiedlenie w

okręgu mazurskim i pomorskim 50.000, na Śląsku Dolnym 290.000 oraz na Śląsku Opolskim 160.000 repatriantów ze wschodu. (Polpress).

(—) **Sprawy nadużyć idą pod sąd.** Władze występują bardzo energicznie przeciw wszelkim nadużyciom. W magazynach żywnościowych w Maczkach, gdzie składane są transporty, przysyłane przez UNRRA, wykryte zostały nadużycia. W związku z tym na polecenie władz sądowych zatrzymanymi zostali i osadzeni w areszcie kierownicy magazynów w Maczkach — Orłowski,

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

L. dr. Apr. 1086 45. **Zawiadomienie**
Wydział Approwizacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Częstochowie zawiadamia, że w dniu 20 lipca, w sprawie rezerwacji żywności na miesiąc lipiec dla ludności niroleńkiej miasta Częstochowy na karty żywnościowe z nadrukiem „maj” w następujących ilościach:
Kategoria I: cukier 0,5 kg na kupon kart zwryk. 14, kart niebieskich 7, marmolada 1 kg na kupon kart zwryk. 12, kart niebieskich 6, sol 0,4 kg na kupon kart zwryk. 12, kart niebieskich 5, herbata 3 g na kupon kart zwryk. 10, miedziela 1 szt. na kupon kart zwryk. 9, proszka do pieczenia 1 szt. na kupon kart zwryk. 8.
Kategoria II: cukier 0,4 kg na kupon kart zwryk. 14, kart niebieskich 7, marmolada 0,7 kg na kupon kart zwryk. 12, kart niebieskich 6, sol 0,4 kg na kupon kart zwryk. 12, kart niebieskich 5.
Kategoria III: marmolada 0,5 kg na kupon kart zwryk. 12, kart niebieskich 6, sol 0,2 kg na kupon kart zwryk. 12, kart niebieskich 5.
Kategoria I B: cukier 0,25 kg na kupon kart zwryk. 14, kart niebieskich 7, marmolada 0,7 kg na kupon kart zwryk. 12, kart niebieskich 6, sol 0,3 kg na kupon kart zwryk. 12, kart niebieskich 5.
Kategoria II B: cukier 0,2 kg na kupon kart zwryk. 12, kart niebieskich 6, sol 0,2 kg na kupon kart zwryk. 10, kart niebieskich 5.
Równocześnie Wydział Approwizacji i Handlu zawiadamia, że rozpoczął wydawanie po 600 gr miodu sztucznego dla dzieci do lat 12 na kupon Nr 31 warty niroleńkiej Częstochowa, dnia 17 lipca 1945 r.

Wydział Approwizacji i Handlu.
Nr O-4171/145.

Obwieszczenia

Starej Grodzkiej z dnia 16 lipca 1945 roku
o rejeestracji spowolnionych na rok 1944/45 i 1945/46 oraz rejeestracji drobną obronę gminy miejskiej w Częstochowie.
Popełniając nie wyczerpy rolnicy zastosowali się do zarządzenia mojego z dnia 7 lipca br. Nr Og. 4007/145 w sprawie rejeestracji powolnionych obywateli na rok 1944/45 i 1945/46, przeto wyrażam ponownie w tym celu potrzebę rejeestracji i ogrodożonych oraz dzierżawców orodków działkowych do dokonania zgłoszenia w biurze sprzedaży kart żywnościowych przy Al. Wolności 20, rejeestracji powierzchni posiadanych obywateli.

Równocześnie wyzvam wszystkich posiadaczy drobnia (5, kar. sz. ci. karcz. indywk. do dokonania rejeestracji tegoż drobnia w nazwanym wyżej biurze.
Rejeestracja odbędzie się następująco:
Dnia 18 lipca br. rolnicy z dzielnic: Parkitka, Lisienie, Czestochowska, Gnasztraka, Jasiona Gór, Szczęśliwa, w dniu 19 lipca br. rolnicy z dzielnic: Kamień, Kule, Zawady, Śródmieście i Stradom.
Dnia 20 lipca br. rolnicy z dzielnic: Złota Góra, Zawady, Olszówka, w dniu 21 lipca br. rolnicy z dzielnic: Bór, Ostatni Grosz, Raków, Kucelin, Dabie i Herbka.

W tymi miejscowościach się do niniejszego obwieszczenia — została wyznaczona komisja powołana przez Zarząd Miejski, która ma zwrócić uwagę na to, aby w tym czasie w wysokości 2.000 zł lub kara zastąpiła albo obu tymi sposobami.

PRZYSEDNI MIASTA
Częstochowa, dnia 16 lipca 1945 roku. (—) Dr. T. J. Wolański

Obwieszczenia

Przyseidni Miasta z dnia 10. lipca 1945 r.
o rejeestracji powierzchni obywateli na rok 1944/45 i 1945/46.
Podaje do publicznej wiadomości, że za niezgłoszenie się do rejeestracji powierzchni obywateli na rok 1944/45 i 1945/46 w trybie zarządzenia Starosty Grodzkiego z dnia 7 lipca br. Nr Og. 4007/145 została ukarany grzywną w wysokości 2.000 zł każdy, który w tym czasie, niepl. rolnicy:

- 1. Jędrzejewski Józef — Narutowicza 50;
 - 2. Wilczyński Jan — Waly Dwernickiego 141/40;
 - 3. Kokoł Lucjan — św. Jądwiży 20/30;
 - 4. Zabołocki Adam — Wysockiego 30;
 - 5. Wobliś Józef — Rynek Wieluński 26;
 - 6. Wobliś Jan Zenobia — Rynek Wieluński 23.
- Zarazem ostrzegam, że auroczy wydział kary będzie zastosowywał względem tych rolników, którzy w terminie do dnia 21 lipca br. nie zgłoszą posiadanych obywateli w zaśmieszony w sposób, określony w tym obwieszczeniu.
- Częstochowa, dnia 16 lipca 1945 r.
PRZYSEIDNI MIASTA
(—) Dr. T. J. Wolański

Franciszek Mszyca

Obywatel miasta Częstochowy, zmarł dnia 17 lipca 1945 r. przysyłać lat 60.
Wyprowadzenie drogi nam zwiazku z domu żałobcy przy Wysockiego 18/20 do kościoła parafialnego nastąpi w czwartek dnia 19. 0. godz. 5 po południu, po czym pogrzeb na cmentarzu św. Rocha.
Na smutnie te obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych, pozostali w głębokim smutku.
córki, synowie, siołwki, zięć i wnuczki.
6017

ZGUBY

Zgubiono w Katowicach dowód osobisty, kartę wojskową, pokwitowanie rejeestracji kabry, rejeestracji roweru przy w Częstochowie na nazwisko Rozenfeld Szlama, — Częstochowa, ul. Kozja 6. Proszę o zwrot dowodów.
Skradziono 2 dowody osobiste Nr 1903 i 1791 wyd. przez m. Brody woj. Tarnopolskie na nazwisko Kozak Jan i Kozak Irene, oraz dyplom blacharski. 5853
Na stacji w Częstochowie zgubiono portfel wraz z dowodem osobistym, książeczkę wojskową wydana w Częst. karte pracy na nazwisko Malczewski Zygmunt oraz fotografie i pieniądze. Proszę o zwrot dowodów pod adresem: Częstochowa, Okrzei 2 5. 5946
Dnia 12 lipca 1945 r. skradziono kartę rozpoznawczą Nr 66561, kartę rejeestracyjną wzd. w Częstochowie na nazwisko Kosowaska Zofia s.m. Częstochowie, ul. Olszynska 20. 5943
Książka Ubezpieczalni Społecznej Nr 1402918 wydana w Lublinie na nazwisko Rogalski Wiesław, urodzony w Łodzi 20.5.1907, została zgubiona. 5929
Zgubiono kartę rejeestracyjną wojskową, kartę rejeestr. wyd. przez Zarząd Miejski w Częstochowie na nazwisko Piotrowski Stanisław oraz metrykę dziecka. 5960
Skradziono dowód osobisty, kartę pracy wzd. w Niemcech, metrykę urodzenia dziecka, metrykę ślubu, na świadectwa szkolne oraz inne papiery na nazwisko Gaborski Władysław, zam. Częst., Orlicz, Drexlera 39. Proszę o zwrot dowodów. 5951
Zgubiono kartę rozpoznawczą, kartę rejeestracji wojskowej wzd. w Częstochowie na nazwisko Jedrej, cz. Henryk zam. ul. Kusiecka 15. 5962

Zawładnienie

W pierwszą boleśna rozżalenie śmierci Meza i Ojca

Wincentego Szpryngiera

odprawione zostanie nabożeństwo żałobne w kościele Najśw. Maryi Panny w dniu 20 lipca br. o godz. 8.30 rano, na które krewnych i przyjaciół pamięci Zmarłego zapraszam.
żona i dzieci.
6037

POSADY

Patrzeli od zaraz mężczyzna do kopia, kobieta do pomocy w gospodarstwie, Częstochowa, Kilińska ul. 76. Garus. 5928
Gospoia potrzebna zdrowa, czysta z dobrym gotowaniem. Zgłosić się od godz. 14-16. Koperska 21. Lempiotka. 5916
Patrzeli od zaraz pomoc domowa w kuchni do umowy. Zgłosić się Częst., II Aleja 37. M. Kubiński, ski. 6012
Przedstawicielel na rachunek własny poszukuje Wytwórnia Chemiczna „Hel”. Artykuły pierwszej potrzeby. Zgłoszenia: Radomska, Karłowicza 22. 5967
Fachowców do wyrobu świec przy me fabryka św. „Lumen”, Częstochowa, Garbaldiego 11. 5958
Śpiawczka poszukuje impresaria. Oferty do „Głosu Narodu” pod Nr 5948. 5948

KUPNO

Lekarskie instrumenty, strzykawki, lampy mikrokozony, aparaty kupie. Keniański, Częstochowa, Kilińska 5. 5961
Kupuje części rowerowe i motocyklowe. Częst., Plac Daszyńskiego Nr 5 sklep części rowerowych. 5963

SPRZEDAŻE

Wytwarzana wózków dziecięcych, talibrowych, rowerów i hulajnóg. Częst. Gen. Zajacka 5. E. Głob. 6063
Wielozabawki sprzedam Al. Wol. 6061 20 m. 20.
Sprzedam dwa rowery damski i męski Warszawa Nr 18 m. 12. 6534

Wóski dziecięce: futka, sportowe, głębokie na łożyskach kulikowych, Łódzka, rowerki. Duży wybór. Ceny fabryczne, polowa. M. J. Nitwa, Częstochowa, Aleja N. M. Panny 20, Sklep w podwórzu 154

Odspale sklep kół Nowego Ryku z powodu choroby na b. dogodnych warunkach. Wiadomość telef. 16-45. 5913

Za każdą cenę sprzedam maszynę gabinetową, futro mekka na el. kach, materiał cienki biały mekka na pokrycie futra lub na palto mekka. Krotka 42 m. 3. 5941

Maszyna „Singer’a” gabinetowa bebenkowa mało używana do sprzedania w Częstoch. Częst., III Aleja Nr 61 m. 1. 5942

Pilnie sprzedam sklep spożywczy. Krotka 42 w sklepie. 5940

Maszyna „Singer’a” i części w wielkim wyborze po cenach wyjątkowo niskich. Sprzedam w składzie „Tadeusza Klimczaka, Częstochowa, ul. Warszawska 50. 5827

Obkrętny sprzedam futro, kordy puchowe, blam pod sukno, materiał na piżame. Częst., Berka Józefa 9 m. 2. 5709

Maszyna „Singer’a” bebenkowa, gabinetowa, sprzedam. Częstochowa, Wąszyngtona 24 m. 10. 5899

Pilnie w dobrym stanie, kolor o. rzechowy, sprzedam. Oferty do Adm. „Głosu Narodu” pod Nr 6040 6040

Maszyna „Singer’a” gabinetowa w stanie pierwszorzędny sprzedam z powodu wyjazdu. Częstochowa, ul. Taragowa 10 (sklep). 5933

Dom do sprzedania przy ul. Srebrnej 102 w stanie przybliżony. Wład. Sporna 7. Gospodni. 5952

Do sprzedania: tanio 1 kuchnia elektryczna, 2 byrandole oraz 2 lampki nocne. Częstochowa, Aleja Wolności 22. 5968

Czeskie dzianice z siatka, nowa. sprzedam. Częst., Al. Wolności 32 m. 4. 5955

Pilnie „Schrödera” pianerono, wazna, sprzedam nowozamont. tawantowi. Częstochowa, III Aleja Nr 61 m. 1. 5948

RÓŻNE

Czerwona artystyczna Warszawa. Chłopińska 9 przyjmuję obecnie Częstochowa Wąszyngtona 20 m. 4. 5144
Pielęgniarstwo dyplomowane wykonywanie zastrzyków, banki, masaż oraz wszelkie zabiegi lekarskie. Częstochowa, Dąbrowskiego 12 m. 5. 5986

Podziękowanie

W. Panu D-rowski STANISŁAWOWI LEWICKIEMU

ul. Janosogórska Nr 73.
spec. chorób dzieci, za wyleczenie naszego dziecka i ciężkiej choroby oraz troskliwą opieką, składamy ją drogą serdecznie podziękowanie.
Jarosławy.

Codziennie świeże drożdże

w przedstawicielstwie zjednoczonych fabryk drożdży „Białawki i Okocim”

E. Piernikarski
Częstochowa, Orlicz Drexlera 5832 Tel 16 62.

PASIEKE 15 ROI RASY „NIGRA”

ewentualnie pośrednio sprzedam Częstochowa, ul. Zawady Nr 121 dojeżdż. Gen. Zajacka. 5990

Uwaga! Przyjmie stolowników na obłady jednodniowe i 2-dniowe. Częst., Wąszyngtona 22. II piętro m. 4. tel. 21 06. 5949

Profesor matematyki przychodzi do matury oraz do wszystkich klas licealnych i gimnazjalnych z matematyki i fizyki. Częst. B. Klaszacki 22. II piętro, m. 6 6050

Lekcje języka angielskiego dla początkujących i zaawansowanych — wywoda czerkowska ul. Gen. Żaidzka 9 m. 2. 5955

Język francuskiego udzielam lekcji metodą. Janosogórska 50/52 m. 3. parter. 5947

Krawcowa szycie po domach tanio, dobrze. Częst., 7 Kamienie Nr 19 m. 18. 6022

OGŁOSZENIA

Matka poszukuje syna lat 17. Jan Brzdęk, Łaskawa wzd. pod sdc. Częst., Kordeckiego 5. Szkołkownicy 5956